



GŁOS RADOMSZZCZANSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Sejm uchwalił kredyty

na rozbudowę przemysłu i rolnictwa

Ratyfikacja traktatów i umów międzynarodowych

Pracownicy spędzili posiedzenie w Sejmie piątkowy dzień. Sprawozdania, projekty, głosowanie, uchwały i poprawki — szło to jedno po drugim, sprawnie i szybko. Nic w tym dziwnego — wszystkie te kwestie były w Sejmie uprzednio gruntownie rozpracowane przez odpowiednio komisje sejmowe.

Tak więc udzielono dodatkowych kredytów budżetowych na rok 1947 — osiem miliardów złotych na sumy obrotowe przedsiębiorstw państwowych a dwa miliardy na wydatki nieprzewidziane. Nadto przyznano dodatkowo 6 miliardów złotych na cele inwestycyjne.

Warto tu zatrzymać się chwilę przy sumie osmiu miliardów.

Da ona w obrocie znacznie więcej, niż 8 miliardów, a oznacza produkcję nowych wyrobów przemysłowych — tak konsumpcyjnych, które zostaną dostarczone bezpośrednio na rynek, powodując poprawę zaopatrzenia ludności i dalszą obniżkę cen, jak i produkcyjnych, które dodadzą rozmachu naszemu przemysłowi. Kredyty dla przedsiębiorstw państwowych — to także budowa nowych domów towarowych, tak skutecznie broniących nas przed spekulacyjnym wyzyskiem.

Również owych sześć miliardów złotych, przeznaczonych na cele inwestycyjne, oznacza nie co innego, jak rozrost przemysłu, jak budownictwo, rozwój rolnictwa, kulturę i oświatę.

Każda złotówka owych dodatkowych kredytów pracuje dla naszego dobrobytu.

Dzień wczorajszy można właściwie nazwać „sesją zagraniczną” Sejmu, gdyż większa część posiedzenia poświęcona była przystąpieniu Polski do rozmaitych konwencji międzynarodowych.

W ten sposób ratyfikowano traktat pokojowy z Włochami, przystąpiono do konwencji w sprawie immunitetów (przywilejów) Narodów Zjednoczonych w sprawie patentów niemieckich itd.

Do ciekawszych momentów obrad należała sprawa przystąpienia do Międzynarodowej Organizacji Pracy. Dotyczyła ona ochrony dzieci i młodocianych w przemyśle, ich pracy nocnej, badań stanu zdrowotności itp. Statut tej organizacji jest bardzo postępowy.

Frekwencja posłów i publiczności była raczej słaba. Oczekiwane „sensacyjki” w sesji sobotniej, która przyniesie niejeden pikantny szczegół z życia „chłopów z Marszałkowskiej”, wypełnią bezwzględnie salę.

WARSZAWA (PAP) — Na wstępie obrad 30-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 14 bm., Marszałek Kowalski zawiadomił Izbę, że punkt porządku dziennego, przewidujący sprawozdanie komisji nadzwyczajnej do

zbadania sprawy ucieczki posła Mikołajczyka i innych, zostanie rozpatrzony dopiero na sobotnim posiedzeniu Sejmu.

Po usprawiedliwieniu nieobecności 11 posłów oraz udzieleniu urlopów 7-miu posłom, Izba przystąpiła do pierwszego punktu obrad, mianowicie do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o powiększeniu ogólnej wartości inwestycji, objętych państwowym planem inwestycyjnym na rok 1947. Projekt ustawy został odesłany do komisji planu gospodarczego oraz skarbowo-budżetowej.

Z kolei przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego — sprawozdania komisji skarbowo - budżetowej o rządowym projekcie ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1947. Sprawozdanie złożył poseł Wyrzykowski (SL).

— Rozrost naszego życia gospodarczego —

mówił poseł Wyrzykowski — charakteryzuje się nie tylko zwiększonymi wpływami z podatków obrotowego i dochodowego, lecz również wzrostem liczby płatników, w czym ilustratorzy społeczni odegrali pozytywną rolę. 1 lutego 1946 r. mieliśmy 343.681 płatników podatku dochodowego, na 1 stycznia 1947 roku liczba ta wzrosła do 358.134 płatników, a w I półroczu 1947 r. osiągnęliśmy cyfrę 365.552 płatników podatku dochodowego. Świadczy to o rozwoju inicjatywy prywatnej, spośród której rekrutuje się poważna część płatników podatku dochodowego.

W konkluzji sprawozdawca proponuje przyjęcie ustawy w brzmieniu uchwalonym przez komisję skarbowo-budżetową.

Ponieważ nikt z posłów nie był zapisany do (Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

Dymisja Daltona

LONDYN PAP Podano oficjalnie do wiadomości, że brytyjski minister skarbu Hugh Dalton, podał się do dymisji. Premier Attlee dymisję ministra Daltona przyjął i mianował na jego stanowisko sir Stafford Crippsa, dotychczasowego ministra spraw gospodarczych. Minister Cripps, będzie pełnił funkcje ministra spraw gospodarczych i ministra skarbu.

Minister Dalton podał się do dymisji w związku z zarzutami wysuniętymi przeciwko niemu podczas debaty w Izbie Gmin, że ujawnił on pewnemu dziennikarzowi szczegóły budżetu przed ogłoszeniem tego budżetu w parlamencie. Minister Dalton musiał przyznać słuszność tych zarzutów i wystosował do premiera Attlee list, w którym podał się do dymisji.



Francuska Konfederacja Pracy (CGT)

odrzuca plan Marshalla

Robotnicy nie pozwolą na wydanie Francji w ręce amerykańskich wyzyskiwaczy

PARYŻ PAP. W Paryżu zakończyły się obrady komitetu CGT. Podczas dyskusji pierwszy sekretarz generalny CGT — Jouhaux (socjalista) wypowiedział się za przyjęciem pomocy amerykańskiej choć zastrzegł się, że nie powinna ona ograniczać niepodległości Francji.

Frachon w odpowiedzi swej zaznaczył, że nikt nie jest przeciwny pomocy kredytowej zagranicy, ale czy plan Marshalla — zapytuje mówca ma na celu pomoc dla Europy?

Plan ten zmierza do rozciągnięcia panowania trustów amerykańskich na cały świat, co po-

twierdził dobitnie amerykański senator Bridges.

Frachon zaatakował również rząd francuski, za to, że nie stawia oporu wobec presji amerykańskiej.

Kończąc swe wystąpienie, Frachon zaznaczył, że ci, którzy wydają Francję na łup Ameryki, kierują się pobudkami klasowymi. Obawiają się bowiem ludu francuskiego i szukają pomocy, oddając się na łaskę i niełasce Ameryki.

Następnie odbyło się głosowanie w sprawie stosunku CGT do planu Marshalla.

Stanowisko Frachona, odrzucające plan Marshalla uzyskało poparcie 857 delegatów, podczas gdy za wnioskiem Jouhaux głosowało 127 osób.

Na konferencji opracowano plan gospodarczy, który zostanie przedstawiony rządowi. Plan ten został przyjęty 832 głosami przeciwko 101.

W końcu postanowiono utrzymać jedność CGT i nie dopuścić do rozbitcia tej organizacji. Za wnioskiem w tej sprawie głosowało 860 delegatów, podczas gdy 124 wstrzymało się od głosowania.

Wojska Markosa lądują na Eubei

Walka wyzwolenicza przerzuca się na wyspy morza Egejskiego

LONDYN (obsł. wł.). Grecka agencja demokratyczna donosi, że działania wojsk demokratycznych przetrwały się obecnie na wyspy morza Egejskiego.

W ostatnich kilku dniach oddziały Markosa wylądowały na kilku wyspach morza Egejskiego.

Gdy jednostki powstańcze wkroczyły do miasta Istiaia, położonego na wyspie Eubei,

żandarmi królewscy uciekli wraz z dowódcą do Chalkis. Dowódca żandarmerii został następnie aresztowany przez władze rządowe.

Na wyspie Eubei znajduje się m. in. posiadłość żony brytyjskiego ministra do spraw wspólnoty narodów, Noel Bakera.

RZYM PAP Jak komunikują z terenów zajętych przez grecką armię demokratyczną, do szeregów tej armii zapisują się masowo mło-

dzi Turcy zamieszkujący Trację.

Na niedawnym zebraniu przedstawicieli mniejszości tureckiej w Tracji uchwalono petycję do gen. Markosa w której tamtejsi Turcy zapewniają generała Markosa o pełnym poparciu jego wysiłków zmierzających do wyzwolenia kraju spod monarchistyczno-faszystowskiego reżimu. Memorandum wyrażało również gotowość udziału w większym zakresie w wojnie po stronie demokratycznej.

RZYM PAP Jak donosi grecka agencja demokratyczna, trybunał wojskowy w Lamie skazał na śmierć 5 partyzantów greckich.

W Kavalla (Macedonia) rozpoczął się 13 bm. proces przeciwko 47 działaczom demokratycznym.

Komisja ONZ w Indonezji

PARYŻ. PAP. Agencja France Presse donosi z Batawii, że w piątek nastąpiło tam pierwsze posiedzenie z udziałem przedstawicieli Holandii i republikańskiego rządu Indonezji w obecności specjalnej komisji ONZ.

Na posiedzeniu wygłosił przemówienie członek tej komisji, australijczyk Kirby, który zaapelował do obu stron, aby uczyniły wszystko dla przezwyciężenia istniejących trudności.

Rekord cementowni polskich

KATOWICE (PAP). Cementownie polskie podległe Zjednoczeniu Fabryk Cementu R. P. w Sosnowcu wyprodukowały w dniu 12 bm. 3-milionową tonę cementu od chwili zakończenia działań wojennych.

W związku z tym osiągnięciem Zjednoczenie wysłało specjalny meldunek do ministra przemysłu i handlu t.ew. Hilarego Minca, zapewniając, iż cementownie polskie dokończą wszelkich starań dla dalszego podniesienia produkcji.

Lud włoski przeciw faszystom

Partie robotnicze w obronie suwerenności narodu włoskiego



RZYM (PAP). W dniu wczorajszym ogłoszony został w Bari i Lecce strajk generalny. W Lecce manifestanci zebraли się przed gmachem prefektury, domagając się rozwiązania t. zw. wolnych syndykatów, podjęcia energicznej akcji przeciwko bezrobociu oraz uwzględnienia: po-

zw. w dniu 12 listopada na lokal Włoskiej Partii Komunistycznej, podkreślając, że zamach stanowi punkt kulminacyjny ekscesów trwających już od tygodnia i skierowanych przeciwko partii komunistycznej i związkom zawodowym. Bomba wybuchła w lokalu sąsiadującym z pokojem, w którym odbywało się zebranie przywódców partyjnych.

Na wiadomość o zamachu, robotnicy wszystkich fabryk mediolańskich porzucili pracę udając się tłumnie na wiec protestacyjny, zorganizowany na placu katedralnym. Po wyciu odbyły się manifestacje, w czasie których zdemolowane zostały lokale organizacji

profaszystowskich, partii qualunquistów i ultra reakcyjnego dziennika „Mattino d'Italia”.

Przywódcą Włoskiej Partii Komunistycznej, Palmiro Togliatti, ogłosił w dzienniku „Unita” artykuł, w którym omawia ekscesy faszystowskie w Mediolanie.

Jeżeli minister spraw wewnętrznych Scelba — pisze Togliatti — nie zlikwiduje centrali reakcji włoskiej to przestanie pełnić funkcję ministra spraw wewnętrznych republiki włoskiej. Jeżeli nie położą się kresu zbrodniom faszystowskim to demokraci muszą przystąpić do kontrataku“.

Socjaliści i komuniści w Rumunii utworzyli jedną wspólną partię

BUKARESZT PAP. Po wspólnym posiedzeniu centralnych komitetów partii komunistycznej i socjalistycznej ogłoszony został wspólny komunikat o połączeniu obu partii robotniczych. Komunikat przypomina, że wo-

bec konieczności połączenia wszystkich sił demokratycznych dla walki przeciwko poczynaniom elementów reakcyjnych i faszystowskich oraz przeciwko imperialistom zagranicznym obie partie robotnicze postanowiły zjednoczyć się, tworząc jedną organizację

Togliatti stulatów mas chłopskich. W wielu wsiach drogi były zabarykadowane, wskutek czego komunikacja została przerwana.

W Kalabrii chłopci zajęli majątek markiza Pulucifero, dawnego administratora domu królewskiego.

Włoskie dzienniki demokratyczne omawiają zamach bombowy dokonany w Mediolanie

Przeciw de Gaulle'owi

Strajk powszechny w Marsylii

Rząd Ramadiera grozi robotnikom dalszymi represjami

PARYŻ (Obsl. wt.) — Z Paryża donoszą, iż w związku z odbytymi w dniu wczorajszym burzliwymi demonstracjami przeciw de Gaulle'owi w Marsylii władze rządowe uchwaliły przedsięwziąć silną akcję o charakterze represyjnym...

festacyjny pogrzeb robotnika, zabitego przez policję podczas onegdajszych demonstracji.

W pogrzebie, mimo zakazu władz

wzięło udział ponad 30 tysięcy mieszkańców Marsylii.

W dniu dzisiejszym proklamowany będzie strajk powszechny.

Partyzantka w Hiszpanii

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi z Madrytu, że członkowie hiszpańskiego ruchu oporu dokonali w pobliżu Tarragony zamachu na pociąg pocztowy Madryt - Barcelona, po wdując wykoślenie 7 wagonów.

OBRACZKI

Szczęście w małżeństwie przynosi Ci kupione w sklepie 11-go Listopada 3

Sejm uchwalił kredyty

na rozbudowę przemysłu i rolnictwa

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

głosu. Izba przystąpiła do głosowania. Projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1947 został przyjęty jednogłośnie w drugim, a następnie trzecim czytaniu.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisji spraw zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji traktatu pokojowego z Włochami, podpisanego w Paryżu w dniu 10 lutego 1947 roku.

Referent podkreślił, że ratyfikacja traktatu kończy formalnie stan wojny z Włochami i pozwoli przystąpić do uregulowania spraw gospodarczych między tymi państwami.

Na wniosek referenta, izba przyjęła projekt ustawy o ratyfikacji traktatu pokojowego z

Włochami, jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie w imieniu komisji spraw zagranicznych poseł Kubicki (SL) zreferował projekt ustawy o ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej z Bułgarią.

Przypomnienie to jest tym bardziej na czasie dziś, gdy niektórzy wyznają wiarę w „kulturę” atomową. My tej wierze przeciwstawiamy wielkie wartości moralne kultury ogólnoludzkiej.

Naród bułgarski kierowany przez takich przewodników, jak Dymitrow — szybko osiągnie wysoki poziom rozwoju (oklaski).

Jednogłośnie uchwalenie umowy przez sejm

w drugim i trzecim czytaniu powitane zostało oklaskami, które zamieniły się w dłuższą owację pod adresem obecnego w loży dyplomatycznej posła Bułgarii — Tagarowa.

Posel Bocheński (kat. społ. klub poselski) przedstawił izbie sprawę ratyfikacji porozumienia międzynarodowego o zachowaniu lub przywróceniu praw własności przemysłowej, dotkniętych drugą wojną światową.

Z kolei poseł Kuroczko (PPR) złożył w imieniu komisji spraw zagranicznych sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji przystąpienia Polski do układu w sprawie patentów niemieckich.

Izba ratyfikowała w drugim i trzecim czytaniu zgłoszony projekt ustawy.

Posel Dobrowolski (PPS) złożył następnie sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o rządowych projektach ustawy o ratyfikacji trzech konwencji międzynarodowych: konwencji, dotyczącej lekarskiego badania zdolności do zatrudnienia w przemyśle.

Obecnie ustawodawstwo polskie jest tak postępowe — mówi dalej poseł Dobrowolski — że nie wymaga większych zmian, aby dostosować je do postanowień konwencji.

Izba ratyfikowała w drugim i trzecim czytaniu rządowe projekty omawianych ustaw.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Marszałek Kowalski komunikuje Izbie, że wpłynęły dwa wnioski posłów Str. Izby w sprawie zmiany ustawy z dnia 18. 12. 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu 15 listopada br. o godz. 12-tej z jednym punktem porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do zbadania sprawy ucieczki Mikołajczyka i innych.

Trybuna wolności

Wyniki współzawodnictwa pracy górników i włóknarzy we wrześniu r. b.

13 listopada w Łodzi, w siedzibie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego zebrał się przedstawiciel Centralnego Związku Zawodowego Górników i Związku Włóknarzy oraz delegaci Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego.

W rezultacie szczegółowej dyskusji, po zanalizowaniu sprawozdań i, po rozpatrzeniu w szeregu wskaźników ustalono, że w miesiącu wrześniu górnicy uzyskali 147 punktów, wyprzedzając włóknarzy, którzy uzyskali tylko 84 punkty.

Protokół obustronny podpisali: w imieniu Związku Górników — prezes Związku tow. Szczepiński i wiceprezes tow. Morgon. W imieniu Związku Włóknarzy podpisali protokół tow. tow. Kukulski i Ambroziak.

W imieniu CZP Węglowego złożyli podpisy dyr. Kolbe, dyr. Szczepiński i inż. Najer, w imieniu CZPWłw. — dyr. Czesław Bajer i nac. Mińkowski.

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi przypomina wszystkim kolegom kupcom zarówno zrzeszonym jak i niezrzeszonym oraz wszystkim osobom wykonyującym zawód...

W związku z tym Zgromadzenie Kupców m. Łodzi wzywa wszystkich wyżej wymienionych zainteresowanych, aby we własnym interesie nie zaniedbali dokonania tych czynności...

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 3 im. 9-go Maja Łódź, ul. Tylna 6. Zatrudnia natychmiast: 12 PRZYKRĘCACZY na selektory zgrzebne, 40 TKACZY, 10 SNOWACZY.

Kino „WŁÓKNIARZ” Zawadzka 16. Dziś i dni następnych Kapitałny komik FLAP (Oliver Hardy) w zabawnej komedii Amerykańskiej ZENOBIA. Reżyser: GORDON DOUGLAS. Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od poniedziałku 17 listopada.



— Powody? — zdziwił się jawnie zastępca pułkowy generał. — Jakże powody, majorze?

— Otóż, chwileczkę cierpliwości — odpowiedział major, wyciągając z jednej z szufladek swego biurka dokładnie złożony papier.

„Zawiadamy, że prawie na wszystkich odcinkach N-skiego frontu od sześciu godzin obserwuje się niebывale ożywienie. Szczególnie mocne ożywienie obserwujemy na odcinku próby zrzucać spadochroniarzy niemieckich w celach dywersyjnych”.

— Ależ, jak to może mieć związek z Leontiewem — roześmiał się generał —

mam wrażenie, iż jako oficer bezpieczeństwa jesteście nieco przeczułeni na punkcie waszych obaw, majorze.

— Obaw nie ma i nie może być żadnych — przerwał mu major. — Może i powinna być tylko ostrożność. Nie twierdzą nic, ale wiem, że każde ożywienie jest niepożądane zwłaszcza tam, gdzie przybywa nasz wynalazca, Zresztą, generale, Leontiew ani sekundy nie znajduje się bez należytej opieki.

— Naturalnie, majorze. Zastanawiam się do wszelkich waszych prób i in-

strukcji — odpowiedział krótko i poważnie generał.

Samochód Leontiewa szybko zbliżał się do celu. Ani sam inżynier, ani szofer, patrzący w dal i uważnie kierujący maszyną, naturalnie nie podejrzewali, ile roz mów, domysłów, przypuszczeń i usilnej pracy dostarczyli, mimo własnej woli wielu ludziom.

Mijały małe wsie i osady. Na szosie, która mknęła samochód, przebiegały niezliczone ciężarówki, sztabowe osobowe maszyny, motocykle. Każdy oddzielnie i wszystkie razem całą siłą motorów pracowały dla jednego celu.

dury wojskowe dziewczyny. Miały opalone przez wiatr i słońce twarze, ale wyglądały niezwykle poważnie, sprawnie kierując ruchem maszyny na szosie.

Im bardziej zbliżano się do celu, tym wyraźniej wyczuwało się oddech frontu. Tym więcej spotykano mknących na motocyklach oficerów łączności, ciężkie, opancerzone auta i wielkie czołgi, szybowały po drodze.

Dokumenty hańby

Zbrodniarze niemieccy masowo uprowadzali dzieci polskie. Nikczemne metody działania organizacji „Lebensborn” (Od specjalnego korespondenta „Głosu Robotniczego“)

Niemcy w czasie swego grabieżczego pochodu na ziemię słowiańską nie tylko grabili, niszczyli, mordowali, ale w zbrodniczej pasji...

O akcji tej, choć miała ona przebieg dość rozległy, mniej się dotychczas słyszało. Po prostu zbrodnia ta została przytłoczona ogromem innych...

Instrukcja zawiera szereg dalszych punktów, które zmierzają do jednego celu: wyretuszowania z duszy dziecka... Zdarza się więc dzisiaj w Niemczech, że dziecko, o którym zdaje się wszystko mówić...

Los ich w instrukcji został przesadzony. O najmłodszym, w wieku od 2— 6 lat, miała troszczyć się organizacja „Lebensborn” i lokować je następnie w bezdzietnych rodzinach...

„Wiktoria”, podaje kilka ciekawych szczegółów, obrazujących rozmach pracy tej gigantycznej elektrowni. — Na wstępie zaznaczmy — stwierdza tow. Rosiński — że w całej Europie istnieją tylko dwie elektrownie o podobnej mocy...

W praktyce oznacza to, że gdy nowy kocioł będzie gotów i wszystkie turbiny będą uruchomione — elektrownia będzie w stanie zasilić w prąd całą Polskę. Już obecnie obsługujemy nawet zagranicę, wysyłając nasz prąd do Pragi Czeskiej...

Rozmach pracy i planów najpotężniejszej Elektrowni Wkrótce Wałbrzych będzie w stanie zasilić prądem całą Polskę



W-dyr. „Wiktoria”, Józef Rosiński

Na terenie kopalni „Wiktoria” w Wałbrzychu znajdują się zabudowania najpotężniejszej nie tylko w kraju, ale w całej Europie elektrowni. Elektrownia ta, obsługując własny kraj...

Nie będzie już natłoku w tramwajach. Od poniedziałku nastąpi przesunięcie godzin pracy i nauki

Kto z pracujących mieszkańców naszego miasta nie zna porannego tłoku, panującego w tramwajach, wskaziwania w biegu, jazdy na stopniach? Pomijając już fakt, że dostanie się do miejsca pracy staje się prawdziwym koszmarem...

Na zebraniu tym postanowiono przeprowadzić odpowiednie przesunięcia godzin pracy z terminem natychmiastowym. Tak więc w szkołach średnich nauka zaczynać się będzie o godz. 9-tej, w zawodowych — o 8.30...

Współzawodnictwo obejmuje wszystkie działy pracy

Personel biurowy i techniczny w PZPB Nr. 9 staje do wyścigu pracy i wzywa kolegów z PZPB Nr. 2. Wezwanie robotników PZPB Nr 9 pod adresem personelu biurowego i technicznego w sprawie podjęcia współzawodnictwa pracy...

Filmy czeskie wchodzi na polskie ekrany

Filmy czeskie już dawno mają u nas ustaloną opinię. Swe powodzenie zawdzięczają nie tylko wysokiemu poziomowi artystycznemu...

Toteż z radością niewątpliwie przyjął liczne rzesze kinomanów zapowiedź kilku nowych, na wysokim poziomie będących filmów czeskich...

Następnie wejście na nasze ekrany „Syrrena” — film nagrodzony na tegorocznym festiwalu w Wenecji. Tematem jego jest walka czeskiej klasy robotniczej w końcu ubiegłego stulecia...

Trzecim filmem, jaki zobaczymy, jest kolorowa, monumentalna niemal opowieść historyczna pt. „Jan Rohac z Dube”. Rywalizują w nim o pierwszeństwo wspaniałe plenery, bogactwo wystawy i malownicze stroje z epoki średniowiecza...

INTERPELACJE

Co się dzieje z Towarzystwem Przyjaciół Łodzi

W listopadzie, czy grudniu 1946 r. ukazały się ogłoszenia, wzywające do zapisywania się mieszkańców naszego miasta na członków Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. Rozumiejąc potrzebę stworzenia takiej instytucji na terenie naszego miasta...

Nowa impreza dla wielowarsztatowców

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego organizuje w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 11-ej w Teatrze Wojska Polskiego nową imprezę na cześć przodowników pracy i wielowarsztatowców...

SPROSTOWANIE

W numerze wczorajszym do artykułu pt. „PZPB Nr 1 wyciągają wnioski” wkraśnia się z winy korekty przykra pomyłka. Ilość nowouruchomionych wrzecion wynosi nie 120.000 jak mylnie wydrukowano, lecz 20.000.

OGŁOSZAJCIE SIĘ W „GŁOSIE ROBOTNICZYM” najpopularniejszym dzienniku w województwie (Dz.)

TRYBUNA ZWM MŁODYCH

Do kół z PZPB Nr 9!



Kol. Myśliwiec — przew. OM TUR
Kol. Frontczak — przew. ZWM

W PZPB Nr 9 robotnicy i majstrowie — pisaliśmy o tym kilka dni temu — zawarli ze sobą współzawodnictwo indywidualne i zbiorowe. Młodzi nie zostali w tyle. Na wspólnym zebraniu PPR i PPS, które odbyło się w niedzielę 9 bm., kolega Myśliwiec, przewodniczący koła OM TUR, w imieniu wszystkich OM TUR-owców wezwał kolegów z ZWM-u. Na apel odpowiedział kolega Frontczak, przewodniczący ZWM, który wezwaniu przyjął. Przykład taki — jak wiemy już z doświadczenia — jest bardzo „zaraźliwy”. Do współzawodnictwa w PZPB Nr 9 napewno przystąpi cała młodzież, zrzeszona i niezrzeszona. Organizatorom (których widzimy na zdjęciu) życzymy zwycięstwa w szlachetnej rywalizacji.

Młodzieżowy wyścig pracy w kopalniach Rozmowa z kolegą-górnikiem

Na naradę włóknarzy — przodowników pracy przyjechała także delegacja górników.

Podczas przerwy w obradach górnicy byli dosłownie oblegani, nasi tkacze i prządki bardzo interesowali się pracą ich „rywali” — górników.

Przeciskam się przez tłum i ja — uzbrojona w notes i pióro. Mam szczęście — pierwszy górnik, do którego docieram — to młody chłopiec — ZWM-owiec — kol. Stanisław Kapuścik z kopalni „Jaworzno”.

Uśmiecha się na widok moich „narzędzi pracy” — „pewnie o wywiad chodzi” — już dużo razy dziennikarze ze mną rozmawiali, a ja wiele mówić nie lubię — uprzedza mnie z góry.

Ponieważ jednak nie ustępuję, kol. Kapuścik przyznaje się, że jest jednym z pierwszych, którzy odpowiedzieli na apel tow. Pstrowskiego. Ostatnio osiągnął 377,7 procent normy. Wynik imponujący.

W kopalni „Jaworzno” jest cały zespół

Od haseł do czynów Współpraca ZWM i ZHP

Problem współpracy między ZWM-em a Związkiem Harcerstwa Polskiego — jedno z najważniejszych zagadnień odcinka młodzieżowego, stanowi od dawna przedmiot dyskusji na najwyższych szczeblach obu Związków. Utworzenie wspólnej komisji, powołanej spośród harcerzy i ZWM-owców, która ma na celu rozpracowanie konkretnych form współpracy terenowej, należy uznać za poważny krok do zbliżenia aktywu obu organizacji.

Przez wspólną pracę, wzajemne poznanie się zdołamy nawiązać serdeczną przyjaźń, która nie ograniczy się do wspólnych rezolucji i oficjalnych wystąpień, a przejdzie w koleżeńskim, codziennym współdziałaniu.

Obecnie większość harcerzy zrozumiała błędność twierdzenia, jakoby ZHP mógł stać

na stanowisku apolityczności. Stało się jasne dla wielu instruktorów harcerskich, że od aktualnych zagadnień polityczno-społecznych nie można izolować młodzieży, która wyrosnąć ma na pełnowartościowych obywateli kraju. Chcemy harcerstwu pomóc i pragniemy, by ZHP i nam pomógł.

Współpraca z ZHP pozwoli nam przyswoić sobie szereg praktycznych metod wychowawczych i organizacyjnych. Naszym zadaniem będzie pomóc harcerzom w pracy oświatowej, ułatwić przez wspólne odczyty i dyskusje znajomość zagadnień politycznych i społecznych, które wielkie zainteresowanie wzbudzają choćby tylko w kadrach instruktorów ZHP.

Jesteśmy przekonani, że współpraca ZHP i ZWM przyniesie korzyści obu organizacjom młodzieżowym i ogółowi młodzieży polskiej.



Kol. Stanisław Kapuścik

współzawodników — uczestników Młodzieżowego Wyścigu Pracy. Są to: Wiktor Wróń (członek PPS), Władysław Dziurdzikowski — bezpartyjny, Edward Papiernik (członek PPR) i nasz rozmówca kol. Kapuścik.

Wszystko — to młodzi, chętni do pracy — „gryfni” (jak to określa kol. Stanisław) chłopcy. W pracy rąk nie żałują.

Kto z nich zwycięży? To się okaże. W każdym razie, jak widać z dotychczasowych osiągnięć — kol. Kapuścik ma duże szanse.

— A czy uczyście się po godzinach pracy? — pytamy.

— Czasu jest mało — mówi nasz kol. Stanisław. — Ale teraz postanowiłem ukończyć kurs dla dozorców — jak to się u nas mazywa. Dozorca to tak, jak majster w fabryce. Trzeba zdobywać nowe kwalifikacje zawodowe.

— A w organizacji ZWM-owej jesteście aktywni?

— Staram się, jak mogę, na zebrania chodzę i w pracach świetlicowych biorę udział, ale czasu, czasu brak...

— Dlaczegoż to tak bardzo skarżycie się na brak czasu?

— A bo widzicie — mówi kol. Kapuścik — powiem wam prawdę. Po pracy sam buduję nasz dom mieszkalny — o już wykańczam go. A jak skończę, to i mieszkanie będę miał porządne i czasu więcej na naukę i pracę w organizacji.

— A jak sądzicie — pytam na zakończenie — kto zwycięży w wyścigu pracy — górnicy, czy włókniarze?

— Trudno to powiedzieć — mówi kol. Kapuścik. — Słyszę na naradzie, że i u was są zdolni, dobrzy robotnicy. Młodzież włóknarska nie pozostaje w tyle. A zresztą, powiem wam: i wy — włókniarze i my — górnicy pracujemy dla jednego celu — żeby wszystkim pracującym było w Polsce dobrze. I po to się ścigamy, prawda?

Prawdę powiedział młody górnik-ZWM-owiec — kol. Stanisław Kapuścik.

Młodzież polska obchodziła uroczystie 2-letnią rocznicę istnienia S. F. M. D.

W dniu 10 listopada cała młodzież polska święciła dwuletnią rocznicę powstania Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, organizacji, skupiającej w swych szeregach ponad 48 milionów młodzieży, reprezentującej 57 krajów. Do Federacji należy młodzież wszelkich ras i kolorów skóry młodzieży państw demokracji ludowej, organizacje młodzieżowe krajów kapitalistycznych i krajów kolonialnych (np. liczący 2 i pół miliona członków Kongres Młodzieży Indonezyjskiej, Związek Chin Wyzwolonych itd.).

Gdy przed dwoma laty zebrał się w Londynie przedstawiciel młodzieży demokratycznej prawie 60-ciu krajów, zapadła uchwała powołania do życia organizacji, której hasłem naczelnym będzie: walka z pozostałościami faszyzmu, walka z reakcją, walka o trwałą pokój. Hasła te były realizowane przez cały okres istnienia Federacji, w chwili obecnej nabrały one jeszcze pełniejszej treści i aktualności.

W ciągu dwu lat swego istnienia Federacja nawiązała stałą współpracę z UNESCO, z Światową Federacją Związków Zawodowych i międzynarodową Federacją Kobiet - Demokratów. Zorganizowała międzynarodową wymianę korespondencji i wymianę pomocy naukowych, jak również wymianę ochotniczych brygad pracy. Wysłała specjalną komisję do zbadania położenia młodzieży w Indonezji, Burmie, Indiach i krajach Ameryki Łacińskiej oraz komisję do zapoznania się ze stanem denazifikacji Niemiec. Zorganizowała szeroką pomoc dla młodzieży walczącej Hiszpanii i demokratycznej młodzieży Grecji.

Czołowe miejsce w Federacji zajmuje młodzież państw słowiańskich. Młodzież polska bierze od pierwszej chwili istnienia Federacji czynny udział w jej pracach.

Omawiając rolę i działalność Federacji — członek Federacji, wiceprzewodniczący ZWM — kol. Morawski podkreślił, iż „walka, jaką toczy Federacja... leży na linii nie tylko dążeń i programów organizacji młodzieżowych naszych krajów, ale i na linii naszych najistotniejszych, narodowych i państwowych interesów. Stąd poparcie udzielane Federacji przez młodzież Polski, Jugosławii, Bułgarii, stąd poparcie udzielane Federacji przez polony, zjednoczony ruch młodzieżowy ZSRR. Stąd sympatie, jakimi darzą Federację miliony młodzieży postępowej całego świata. Federacja — to szeroki front antyimperialistyczny, szeroki front postępu i pokoju”.

Wszystkie polskie organizacje młodzieżowe obchodziły uroczystie Dzień Młodzieży Demokratycznej. We wszystkich większych miastach odbyły się akademie, na których przyjęto rezolucje, popierające hasła Federacji. W Łodzi Komisja Porozumiewawcza Organizacji

Młodzieżowych zorganizowała w ubiegłą sobotę trzy akademie. W niedzielę młodzież zrzeszona w demokratycznych organizacjach młodzieżowych pracowała przy oczyszczaniu z gruzów Bałut. W poniedziałek odbyła się akademia centralna. Referat wygłosił tow. Jaśkie-

wicz (OM TUR). Po referacie nastąpiła część artystyczna, wykonana przez członków organizacji młodzieżowych. Na zebraniach kół poszczególnych organizacji, jak i w szkołach zostały wygłoszone pogadanki o znaczeniu Federacji.

Pieśń pokoju

Hymn S. F. M. D.

Słowa L. Olszanina

1.
Naprzód młodzieży świata —
nas braterski połączył dziś marsz.
Groźne przemiana lata.
Hej, kto młody — pójdź z nami. I walcz.
Na lądzie i na wodzie,
na wschodzie, na zachodzie
w marszu po szczęście,
pokój i radość
zgodnie nasz zdźwięczy krok.

Refron:
Nie zna granic, ni kordonów — pieśni wiew,
pieśni wiew, pieśni wiew.
Więc śpiewajmy, Nie zamknięty wolny śpiew,
wolny śpiew, wolny śpiew.
Przez cały świat
słowa pieśni tej
niech nosi wiatr.
Nie zamknięty, nie ucichnie wolny śpiew,
wolny śpiew, wolny śpiew.

2.
Znamy warkot granatów,
w ogniu walki byliśmy nie raz.
Przelanej krwi szkarłatem

Muzyka Nowikowa

w bitwie sojusznicy pisaliśmy nasz.
Każdy kto wolność kocha
niechaj zasil pochód.
Szczęście narodów,
Jutro światłane —
to naszych sprawa rąk.

Refron:
Nie zna granic, ni kordonów — pieśni wiew,
pieśni wiew, pieśni wiew itd.

3.
Młode uderza serce:
dość na świecie bezprawia. Już dość.
Hej tam. Wzniescie proporce.
Naprzód młodzi. Dziś młodzież ma głos.
Znowu przeszłości mary,
świata groźą pożarem.
Dalej, kto młody,
łącz do pochodu
i wołaj: z wojną precz.

Refron:
Nie zna granic, ni kordonów — pieśni wiew,
pieśni wiew, pieśni wiew itd.

Wolny przekład
Krzysztoła Gruszczyńskiego.

ZWM-owcy i Wiciowcy na wspólnym obozie

List ze Świeradowa-Zdroju

Jesteśmy na wspólnym obozie ZWM-„Wici”. Wszystko chyba dopisuje, oprócz pogody, ale to nam wcale nie przeszkadza, ani w spacerach, ani w zabawach. Deszcz kropi, zimno na dworze, a my gramy w siatkówkę, lub bawimy się w „berka”. Humory nam dopisują i apetyty również. Pracujemy bardzo pilnie. Musi ten oboz stać się podstawą dla zacieśnienia współpracy naszego aktywu... musi dać oboz minimum wiadomości z podstawowych zagadnień historii Polski i aktualnej polityki. Wykorzystamy też swój pobyt na obozie w celu poznania naszych Ziemi Zachodnich.

Codziennie odbywają się wykłady i seminaria (4 godziny), przeszliśmy już historię ruchu robotniczego, historię ruchu ludowego. W

piątek mieliśmy miłą niespodziankę. Bawił u nas inspektor Wojew. PRW — ob. Wrólski, który miał u nas 5 godzin wykładów o szkołach rolniczych, historii i rozwoju P.R. i Przystosowania Rolniczo - Wojskowego, o samokształceniu i technice pracy umysłowej. Plan pracy mamy bardzo obszerny.

W niedzielę urządziliśmy wieczór poświęcony 30-leciu Wielkiej Rewolucji Październikowej z deklamacjami, śpiewami i obszernym referatem. W poniedziałek, mimo nie bardzo dobrej pogody, zrobiliśmy całonocną wycieczkę w stronę czeskiej granicy.

Okołice są naprawdę przepiękne. Na szczytach górskich bieli się śnieg. Śpiewamy dużo i chętnie — uspaszają nas — pieśnią piękno

przyrody. Znamy już kilka piosenek partyzanckich, uczymy się hymnów wszystkich organizacji młodzieżowych.

Ale najmilsze są wieczory w świetlicy. Czytamy wspólnie książki, robimy przeglądy prasy, sekcja dramatyczna przygotowuje jakąś sztukę na zakończenie turnusu, a oprócz tego gier świetlicowych i książek — ile kto zapragnie. Codziennie o 10.30 apel. Odczytany zostaje rozkaz dnia. Wszyscy stoją na baczność. Śpiewamy hymn „Wiciarzy” i ZWM, wieczorem — „Rotę”. O 11-tej cisza nocna. Zmęczeni całonocnym ruchem i pracą zasypiamy, aby po kilku godzinach snu obudzić się ze świeżymi siłami do dalszej pracy.

W. Góra.

Trybuna wolności
ORGAN K.C.P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Kronika m. Radomska

Sobota, 15 listopada 1947 roku.
Alberta.

Telefony

10—Straż Pożarna.
13—Pow. Komenda MO.
51—Miejski Post. MO.
91—Starostwo Powiatowe
50—Szpital Powiatowy.
11—P. U. B. P.
35—PPR.

Coraz więcej towarów dla wsi

Państwo Ludowe w trosce o dobrobyt chłopów

Jednym z czołowych zagadnień naszego państwa jest podniesienie stopy życia wsi, zaopatrzenie chłopów w wyroby przemysłowe w dobrym gatunku i po dostępnych dla niego cenach.

W roku 1946 zorganizowana została akcja „Przemysł dla wsi”. W jej ramach dostarczono dotychczas na wieś produkty przemysłowe na sumę 11 miliardów złotych. W początkowym okresie akcja ta doznała wielu wypadzeń, spowodowanych przez wrogi robotnikowi i chłopu element peeselowski i wuerenowski oraz

złodziejsko-spekulancki, który gdzieś niegdzie zagnieździł się w spółdzielniach wiejskich.

Zdarzało się, że towar w toku wędrowki na wieś ulatniał się, nie docierając do celu. Bywały wypadki takie, jak przysyłanie zimą perkalików, a latem flaneli. Gdzieś indziej znów „zaopatrzenie” wygła dało na jawne kpiny; wieś otrzymywała koronki i jedwabie zamiast nafty i gwoździ. W ten sposób „zamrożono” poważne kapitały w towarach bezużytecznych. W samym tylko województwie warszaw

skim „zamrożono” 20 milionów złotych. Aż wreszcie „bomba pękła”. Było to w maju — czerwcu br. Rozpoczęła się kampania o uzdrowienie spółdzielczości, o oczyszczenie z elementów wrogich chłopu i państwu; o zwiększenie kontroli nad poszczególnymi jej ogniwami, o „podciągnięcie” w pracy nieudolnych, o powiązanie działalności „Społem” ze spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej.

Wyniki nie daly na siebie czekać. Obecnie wieś otrzymuje w ramach akcji wyroby żelazne, naczynia, naftę itp.

Nie wszędzie jednak panuje sielanka. Nie wszędzie jeszcze nadużycia wyłączone. Czynniki społeczni wsi winien nie ustawać w pracy nad kontrolą ksiąg i magazynów spółdzielni.

Dostaw podstawowych artykułów przemysłowych na wieś dokonuje obecnie także Fundusz Apropowizacyjny, który dostarczył dotąd w transakcjach wiarygodnych następujące artykuły: węgla — 428 tysięcy ton (obecnie po 100 tysięcy ton miesięcznie); paszy — 42 tysiące ton (nowością jest prowadzenie transakcji wiarygodnych — pasz za mleko); skóry — 330 ton; cementu — (w okresie budowlanym) — 24 tysiące ton.

Osobny rozdział stanowią tekstylia. Przydzielono ich wsi na sumę 3 miliardów złotych (do końca br.). Do dziś wpłynęło ich już ponad 50 proc. Są to same towary „kurantowe”, pierwszorzędnej jakości. Kontyngent letni stanowią: płótno białe (peścielowe), materiały ubraniowe męskie, koszulówka, letnie materiały sukienkowe. Kontyngent zimowy: flanela, welwet, materiały bawełniane i wełniane oraz bielizniane.

Dostarczenie tych materiałów w okresie późniejszym pozwoliło skorzystać z nich i niezamożnym chłopom, którzy jedynie w tym okresie mają trochę grosza.

Na dostawie towarów nie kończy się droga Funduszu Apropowizacyjnego, jako czynnika regulującego i stabilizującego stosunki na wsi; przez ustalenie cen na zboże Fundusz Apropowizacyjny podcina korzenie spekulacji wiejskiej. Gdy zarzucano Funduszowi, że niedostatecznie obniżył cenę zboża po żniwach, odpowiedź brzmiała: Nie chcemy zbyt taniego zboża. Chcemy opłacalności produkcji rolnej i podwyższenia poziomu życia na wsi. Bronimy interesu zarówno wsi, jak i miasta.

Elementy reakcyjne i spekulanci stają się wykazać, że chłop traci na polityce Funduszu, gdyż na przednówku mógłby „wyśrubować” cenę wyższą od ustalonej. Jest to podwójne oszustwo, gdyż na przednówku zapasy zboża ma tylko chłop najbogatszy, a nie masa chłopstwa, a towary, dostarczone przez Fundusz (a do tego po tanich cenach) dają rolnikom znacznie większą korzyść, niż tych parę złotych, które mógłby „wycisnąć” na zbożu.

Wrogowie chłopów przemilczają oczywiście, że w roku 1946, po żniwach płacono za żyto od 600 do 1.500 złotych za metr, a dziś cena wynosi 2.200 złotych za metr, że zyskuje na tym przede wszystkim średniorolny i małorolny gospodarz, mający tylko w tym okresie pewną nadwyżkę zboża, podczas gdy na spekulacyjnych cenach zarabiał tylko bogacz wiejski, który miał możliwość przechowywania zboża do przednówka.

Akcja wiązana daje wsi duże korzyści. Obecnie np. chłop zamiast kupować węgiel po 1.800 złotych za tonę musiałby na bywać u pośrednika po 6 lub 8 tysięcy złotych. Chłop zdaje też sobie coraz bardziej sprawę, że państwo ludowe zabezpiecza najlepiej jego interesy.

D-019557

F. Leonczuk.

Osiągnięcia handlu państwowego

W pierwszym miesiącu działalności, po zakończonej ostatnio reorganizacji, Państwowa Centrala Handlowa wykazała zwiększoną sprawność i elastyczność handlową, co znalazło m. in. wyraz w znacznym zwiększeniu obrotów w zakresie artykułów spożywczych i ziemiopłodów.

W ciągu października obroty hurtowni spożywczo-przemysłowych przekroczyły w całym kraju 2,5 miliarda zł. obrotu w dziale płodów rolnych — 800 milionów złotych, obroty sześciu centralnych biur sprzedaży wyrobów państwowego przemysłu spożywczego — z górą 700 milionów złotych, obroty zaś powszechnych domów towarowych sięgają 500 milionów złotych. Łącznie państwowy aparat handlowy dokonał w październiku obrotów na ok. 4,5 miliarda złotych wobec 3,7 miliardów zł. we wrześniu br. oraz niespełna trzech miliardów zł. w sierpniu br.

Obroty październikowe przekraczają o 50 proc. kwotę preliminowaną dla tego miesiąca.

Egzaminy maturalne w liceach rolniczych

W ub. miesiącu zakończone zostały tegoroczne egzaminy maturalne w liceach rolniczych dla dorosłych. Ok. 25 proc. abiturientów poświęciło się dalszemu studium na wyższych uczelniach. Ok. 10 proc. obejmie prace we własnych gospodarstwach rolnych lub ogrodniczych, 65 proc. — w organizacjach rolniczych, w majątkach państwowych oraz w szkolnictwie rolniczym.

Jednolite karty żywnościowe dla dzieci wszystkich pracowników

Ministerstwo Apropowizacji zmieniło przepisy dotyczące dzieciennych kart zaopatrzenia. Nowe przepisy przewidują wprowadzenie jednolitego zaopatrzenia według normy I kat. rodzinnej dla wszystkich dzieci posiadaczy kart I, II i III kat. dotyczy to dzieci w wieku do lat 12-tych.

Dotychczas zaopatrzenie dzieci posiadaczy kart żywnościowych było zróżnicowane w zależności od kategorii. Dzieci posiadaczy kat. I lub II-jej otrzymywały karty rodzinne oraz dodatkowe karty „D” zróżnicowane według wieku dzie-

ci. W planie na rok bieżący, mimo, że w międzyczasie z zakresu działalności Państwowej Centrali Handlowej odpadły tekstyla, stanowiące 30-40 proc. wartości obro-

Z życia Związków Zawodowych

W dniu 7 listopada br. odbył się powiatowy Zjazd Zw. Zawod. Pracowników Instytucji Społecznych. Na Zjeździe powołano Zarząd w skład którego weszli ob. ob.: Lesiak Stanisław — Prezes; Mirowski Piotr — v-Prezes; Bugala Witold — Sekretarz; Kępa Edward — Z-ca Sekretarza; Zatoń Ignacy — Skarbnik; Brzezińska Wiera — członek Zarządu; Kulka Stefan — członek Zarządu.

Zjazd ten jest dowodem żywotności ruchu związkowo-zawodowego na naszym te-

renie. Niezorganizowani dotychczas pracownicy Instytucji Społecznych mają swój Związek, który będzie stał na straży ich interesów.

Na odbudowę Warszawy

W dniu 4 bm. w sali świetlicy „Metalurgii” w Radomsku odbył się wieczór artystyczny, zorganizowany przez młodzież Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Administracyjnego, z którego dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy.

80 tysięcy młodzieży stanęło do wyścigu pracy

Do czwartego etapu Młodzieżowego Wyścigu Pracy stanęło do chwili obecnej około 80.000 młodych robotników i robotnic.

Czwarty etap współzawodnictwa pod hasłem szybszej realizacji planu trzyletniego rozpoczął się już na terenie 12-tych województw i obejmuje wszystkie gałęzie produkcji.

W samym tylko przemyśle węglowym stanęło do współzawodnictwa 32.000 młodzieży. Zainicjowana jeszcze w ub. roku przez ZWM-owców akcja specjalnych „półmłodzieżowych” w kopalniach rozwija się coraz szerzej. Obok półmłodzieżowych ko-

palni „Wujek” i „Wieczorek” młodzież zorganizowała już własne pola w dalszych 10 kopalniach.

Podjęto również współzawodnictwo pracy między zespołami młodzieży pracującej w przemyśle węglowym, a młodzieżą przemysłu włókienniczego. I tak np. 600 osobowy zespół młodzieżowy kopalni „Wujek” wezwał do współzawodnictwa młodzież PZPB Nr. 3 w Łodzi; 700-osobowy zespół młodzieży z PZPL w Żyrardowie wezwał młodzież kopalni „Mikulezyce”.

ka, Dzieci posiadaczy kart zaopatrzenia III kat. otrzymywały karty rodzinne II-R oraz dodatkową kartkę D.

Zarządzenie powyższe wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1948 roku. W związku z tym wprowadzone będą jedno-

lite karty zaopatrzenia dla dzieci, zróżnicowane jedynie w zależności od wieku dziecka, który będzie oznaczony na karcie. Będą to karty IRD3, IRD7 i IRD12, które będą zastępować dotychczasowe karty rodzinne oraz dodatkowe karty D.

Obrady rzemieślników województwa łódzkiego

W dniach 10 i 11 b.m. odbył się w Łodzi dwudniowy zjazd cechów rzemieślniczych, w którym wziął udział dyrektor Departamentu Przemysłu Miejskowego w Min. Przemysłu i Handlu ob. Ehrenberg i prezes Związku Izb Rzemieślniczych poseł Sadłowski. Na zjeździe omówiono sprawy: zaopatrzenia rzemiosła w surowce i artykuły pomocnicze, zagadnienie cen i polityki podatkowej, koncesjonowania handlu, rejestracji warsztatów rzemieślniczych, kształcenia i kwalifikowania

w rzemiośle. Zjazd podkreślił dalszy pomyślny rozwój spółdzielczości rzemieślniczej.

W czasie obrad wysunięto szereg postulatów, domagając się m. in. powołania w sprawach spornych „biegłych” z listy przedstawionej przez Izby Rzemieślnicze, uznania norm produkcyjnych, ustalonych przez Izbę Skarbow w porozumieniu z Izbą Rzemieślniczą; w wypadku stosowania domiarów, rozłożenia ich na raty i rozpatrywania odwołań przed terminem płatności ostatniej raty.

Nawozy sztuczne

W sezonie jesiennym br. przemysł krajowy dostarczył dla rolnictwa ok. 169.000 ton nawozów sztucznych, wykonując plan dostaw w 103 proc. W porównaniu do jesieni ub. roku, przemysł krajowy dostarczył o 20.000 ton nawozów więcej. Poza tym z rezerwy wieś otrzymała w bież. sezonie ponad 15.000 ton nawozów oraz z importu 75.261 ton.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi, Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86, Telefony: Redaktor Naczelny 216-14 Sekretariat 254-21 Redakcja nocna 172-31, Dział Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII-1505 Zakł. Graf. RSW „Prasa” Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: w tekście (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 100 mm zł. 145 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 170, powyżej 201 mm zł. 210. Za tekstem (strona — 8 szpali) od 1 do 100 mm zł. 55 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 35, powyżej 200 mm zł. 80. „Nekrologi” (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 50 mm zł. 30 za 1 mm, od 51 — 100 mm zł. 60, powyżej 100 mm zł. 85. Ogłoszenia drobne (za 1 słowo osobiste; poz. rodzin. zł. 20., handlowe zł. 25., zguby zł. 20., poszuki. pracy zł. 10.) w niedziele i święta wszystkie ogłoszenia o 30 proc. drożej. Zastrzeżenie miejsca w tekście o 100 proc. drożej. Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej. Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych do 50 mm przez 1 szpalte o 50 proc. drożej, ponad 50 mm i 2-szpaltowe o 100 proc. drożej. Rabatów w żadnej formie się nie udziela. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

